

9/2 2/13 4323/1

MINISTERSTWO  
SPRAW WOJSKOWYCH  
ODDZIAŁ II SZTABU  
Licz.10573/3596/Inf.

Warszawa, dn. 5.V.1920 r.

O D P I S.

Do

PANA WICEMINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH.

*mediacji Wn. Wolan  
z proty o decyzji  
17.5.20. Jank*

W załączeniu przedkłada się odpis rozkazu inspektora arty-  
lerji Wielkopolskiej gen. KEDZIERSKIEGO.

Zdaniem Oddziału II. Sztabu M.S. Wojsk. rozkaz ten, ujęty  
w niedopuszczalną zupełnie formę jęzry i prowokuje i tak już  
skrajnie antysemitickie instynkty żołnierzy wielkopolskich.

P.O. SZEFA ODDZIAŁU

MIEDZINSKI m.p.

KAPITAN.

Za zgodność:

*Christobal...*  
1 załącznik.

MACHELNE DOWOD. WOJSK POLSKICH

ADJUTANT

Warszawa, dn. 5.V.1920 r.

L. D. *4323/1* dnia *31/VII 1920 r.*

Wzrost. Wydział.

MINISTERSTWO  
SPRAW WOJSKOWYCH  
ODDZIAŁ II SZTABU  
Licz.10573/3596/Inf.

Do

ODDZIAŁU V SZTABU M.S. WOJSK.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Przesyła się do wiadomości.

Oddz. V Szt. Personalny

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH  
Oddz. V Szt. Sekcja Ogólno-Organizacyjna

P.O. SZEFA ODDZIAŁU

Wpł. dn. *8 V* / *10* godz. *10*  
Licz. *1429* / 920  
Załącz. *1*

*Albert...*  
KAPITAN.

*Jame*  
*1. 7/12*

107

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Wpł. dn. *7/7* / *10* godz. *10*  
Licz. *4731/105* / 920  
Załącz. *1*

Ref. *1*



O D P I S.

## R O Z K A Z P O Z E G N A L N Y.

Inspektoratu Artylerji Frontu Wielkopolskiego

Kwatera Sztabu, dnia 27 marca 20 r.

Nr.17.

16 stycznia 1919 roku w najtrudniejszych warunkach powstała w Poznaniu Inspekcja Artylerji Wielkopolskiej.

W przeciągu już kilku miesięcy stworzona była Artylerja Wielkopolska, która teraz pod wielu względami może służyć na wzór.

Po 14-tu miesiącach istnienie Inspekcji Artylerji zakończywszy w zupełności organizacje i przez brojenie artylerji Wielkopolskiej - dziś likwiduje się. Żołnierz i oficer Wielkopolski stworzywszy najlepsze pułki artylerji, dokonał rzeczy wielkiej. Zasługa w tem wielka twórcy Armji Wielkopolskiej naszego generała Dowbór-Muśnickiego, który dał nam warunki możebne dla pracy i który zawsze umiał dopomóc wtedy, kiedy sami nie mogliśmy dać rady - zasługa ogromna też żołnierza i oficera Późnańskiego, którzy z podziwu godną ofiarnością i sumiennością w tak ciężkich warunkach pracowali i szczerem walczyli z wrogami.

Zegnając teraz wszystkie pułki artylerji Wielkopolskiej, życząc z całego serca każdemu oficerowi i żołnierzowi nadal jaknajwiększej pomyślności, wierząc, że każda baterja, każdy pułk zawsze w każdej okoliczności podtrzyma nadal już wyrobioną tak świetną tradycję artylerji Wielkopolskiej - pozwalam sobie przypomnieć główne przykazanie polskiego żołnierza:

1/Oficer i żołnierz muszą zawsze wierzyć jeden drugiemu, zawsze powinni widzieć jeden w drugim przyjaciela, zawsze pamiętać, że walczą za ten sam kraj, że te same ideały i że w każdej chwili mogą i powinni oddać życie za tak jeszcze słabą i ze wszech stron zagrożoną Ojczyznę.

2/Oficer zawsze i wszędzie musi myśleć <sup>wprzód</sup> o swoim żołnierzu a potem o swoich wygodach.

Żołnierz musi być zawsze nakarmiony i obuty i właśnie obowiązek największy dowódców w czas pomyśleć o tem i nie bacząc na wszelkie



tak obfite dziś przeszkody - dopiąć tego. .

Taki dowódca taki oficer zawsze będzie w zupełności oceniony przez żołnierza i zaskarbi przywiązanie jego.

3/W. każdej baterji musi być ład, wewnętrzny porządek i bezwzględny posłuch, oparty na przeświadczeniu i zrozumieniu każdego żołnierza, że jeżeli padnie dyscyplina, to padnie i armja, a z tem samem i Ojczyzna. Każdemu polakowi w mundurze artylerzysty przypominam, że jeszcze ciężkie chwile czekają kraj nasz, że jeszcze nie czas myśleć o swoich wygodach i swoich interesach.

Przypominam oficerom i żołnierzom, że na wschodzie największy wróg Polski jest żyd /też, żydówka/, który zawsze stara się obalamować i zdemoralizować żołnierza. - więc żołnierz i oficer muszą trzymać się od parchów zdala i z nimi nie przestawać.

A zatem zawsze powodując się miłością dla Ojczyzny, biorąc zawsze za przykład prace naszego wodza <sup>gen.</sup> (Dobór-Musnickiego, zalecam wszystkim oficerom i żołnierzom artylerji Wielkopolskiej wytrwać do końca na swoich posterunkach i pamiętać, że nadal wszystkie Wielkopolskie oddziały artylerji powinny łączyć braterską przyjaźń i obowiązywać wzajemną wszechstronną pomoc.

Rozkaz ten przeczytać we wszystkich baterjach.

Najbliższych swoich pomocników i współpracowników, dowódców brygad i pułków mianowicie: pułk. Heinricha, ppłk. Szczanieckiego, ppłk. Niemir, ppłk. Krynickiego, ppłk. Dębskiego, ppłk. Więckowskiego i maj. Lubańskiego, którzy stworzyli swe pułki i którzy z niestrudzoną energją pracują zawsze na wszystkim szli ręką w rękę ze mną, zawsze mając na widoku ogólne interesy artylerji, a nie swych tylko pułków - proszę przyjąć moje serdeczne podziękowanie.

Oficerem sztabu Insp. art. por. Goetzendorf-Grabowskiemu, podpor. Lakińskiemu, ppor. Jakubowskiemu, ppor. Mizerskiemu, ppor. Zentelerowi i ppor. Dębińskiemu wyrażam w imieniu służby jaknajwiększe uznanie za ogromną pracę wykonaną z taką nadzwyczajną sumiennością i samozaparcieciem się.

podp. KEDZIELSKI

Gen. podpor. i Inspektor Artylerji Fr. Wielki

Za zgodność:

M. Witkowski

por. i Ker. wydz. pol. 7.